



## **Małgorzata Szołucha: Mały człowiek to cud. Daje szczęście rodzicom, ale także satysfakcję położnym i lekarzom [WYWIAD]**

data aktualizacji: 2019.05.03



**Z całą pewnością najpiękniejsze, pachnące, przyjazne i słoneczne miejsce w Powiatowym Szpitalu w Iławie - pododdział neonatologii, mówiąc potocznie, noworodków. To tu każde nowonarodzone dziecko spędza pierwsze chwile swojego życia. Wykonuje się przy nim przeróżne czynności, które mają mu pozwolić dobrze się poczuć na nowym, nieznanym świecie. Za ich samopoczucie odpowiada w dużej mierze szefowa tego magicznego miejsca, lek. neonatolog Małgorzata Szołucha, która jak mówi, ma równie magiczny personel.**

**Co jest najważniejsze w pracy na takim oddziale jak neonatologia?**

- Czujność i uważność na najmniejszych pacjentów. Noworodka należy obserwować wnikliwie. Wiele lat temu, kiedy zaczynałam pracę, pielęgniarka oddziałowa noworodków, pani Stanisława Doczyk, bardzo nas na to uczyła, uczyła lekarzy i położne, jak patrzeć na noworodka. Ona ten zmysł miała doprowadzony do perfekcji. Po zachowaniu i sposobie płaczu wyczuwała, że z noworodkiem może być coś nie tak. Mówiła: „coś jest z dzieckiem nie tak, jeszcze nie wiem co, ale jest”, albo „ten noworodek

woła o pomoc” i kazała wzmóc czujność. I rzeczywiście miała rację.

### **Pani doktor, jakie dziś rodzą się dzieci, jaka jest jakość ich zdrowia?**

- Na naszym oddziale przychodzą na świat w większości dzieci zdrowe. Nie dlatego, że jest tak cudownie w naszym powiecie i nie ma cięż problemowych i poważnie chorych dzieci. Powodem jest fakt, że nasz oddział jest na pierwszym poziomie w skali referencyjności opieki perinatalnej i rzadko trafiają do nas ciężce patologiczne. Już na etapie opieki nad ciężcią lekarze diagnozują problemy i taka pacjentka jedzie do ośrodka, który dysponuje odpowiednim sprzętem i kadrą wykwalifikowaną w konkretnych schorzeniach. Oczywiście nie wszystko można zaplanować i bywają przypadki, że trafia do nas ciężczarna i rodzi się dziecko chore, z wadami wrodzonymi. Wtedy trafia na oddział do Elbląga lub Olsztyna, oczywiście po ustabilizowaniu stanu zdrowia. Noworodek musi bezpiecznie dotrzeć do szpitala.

### **Wróćmy na chwilę do wymienionych przez panią poziomów. Wyjaśnijmy, co oznaczają?**

- System referencyjności opieki perinatalnej, czyli nad matką i noworodkiem - to idea stworzona przez Amerykanów. W Polsce funkcjonuje już kilkanaście lat. Podstawowym założeniem jest podział ról oddziałów położniczych i noworodkowych na trzy poziomy. Oddziały pierwszego poziomu odpowiadają za porody fizjologiczne i zdrowego noworodka oraz gotowe są ustabilizować stan chorego noworodka do czasu przyjazdu specjalistycznej karetki noworodkowej. I takim oddziałem jest nasz w Powiatowym Szpitalu w Iławie. Poziom drugi odpowiada za położnicze i neonatologiczne sytuacje patologiczne. Poziom trzeci, z reguły akademicki, hospitalizuje ciężzarne, położnice i noworodki z najcięższymi patologiami.

### **Jak przebiega badanie każdego noworodka na naszym oddziale?**

- Stan ogólny każdego noworodka po urodzeniu oceniany jest obowiązkowo w pierwszej i piątej minucie życia, według klasyfikacji Virginii Apgar (od 1 do 10). Badanie wstępne odbywa się na brzuchu matki, jeśli wszystko przebiega pomyślnie, dopiero potem jest wykonane pełne badanie lekarskie. Ocenie podlega czynność serca, czynność oddechowa, napięcie mięśniowe, zabarwienie skóry i reakcja na bodźce dotykowe. Skala Apgar nie jest jednak jakąś wyrocznią rzutującą na całe życie człowieka. Znam wiele przypadków dzieci, które miały 10 w skali Apgar tuż po urodzeniu, a potem pojawiły się poważne choroby. I odwrotnie, znam dzieci, które przy 2 punktach „wyszły zupełnie na prostą” i rozwijają się prawidłowo. Wszystkim urodzonym w Polsce noworodkom wykonuje się badanie słuchu, co jest ewenementem - takie badanie przesiewowe wykonuje się tylko w kilku państwach na świecie.

### **Czy „wyłapuje się” dużo przypadków chorobowych?**

- W ciągu roku zdarza się, że kilkoro dzieci jest kierowanych do poradni audiologicznej na dalszą diagnostykę. Bywa, że dzięki tym badaniom wykrywamy niedosłuchy różnego

stopnia. Aparat do badania słuchu to dar od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od wielu lat wykonujemy także badania przesiewowe w kierunku chorób metabolicznych, np. niedoczynności tarczycy, mukowiscydozy (wynikiem defektu genetycznego jest nieprawidłowe działanie m.in. dróg oddechowych, układu pokarmowego). Na oddziale dysponujemy także nowoczesnym aparatem USG – jest to zupełnie nowy prezent od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, szalenie przydatny.

### **Czy noworodkom wykonuje się szczepienia?**

- Oczywiście na oddziale wykonujemy także szczepienia ochronne – przeciwko zapaleniu wątroby typu B i przeciwko gruźlicy. Niestety, coraz częściej rodzice rezygnują ze szczepień z różnych powodów, nie zawsze uzasadnionych.

### **Zdarza się z pewnością, że rodzi się noworodek i jego życie jest zagrożone...**

- Przychodzi do szpitala zdrowa kobieta, z prawidłowo przebiegającą ciążą i oczekuje, że wszystko odbędzie się pomyślnie i wyjdzie ze szpitala ze zdrowym dzieckiem... Niestety czasem tak się nie dzieje... W większości matki są zdrowe, karmią piersią i szybko wracają do domu. Jednak, jak to powiedział pewien mądry człowiek, „w medycynie jak w kinie” – wszystko może się po drodze zdarzyć. Patologie ciąży i choroby noworodków cechuje bowiem nieprzewidywalność, nagły i niekiedy tragiczny przebieg. Może nastąpić np. przedwczesne oddzielenie łożyska, wypadnięcie pępowiny, nagle dokonujący się poród przedwczesny, ostra niewydolność oddechowa noworodka z powodu zespołu zaburzeń oddychania, aspiracji smółki, odmy, bądź niedotlenienie przed lub pourodzeniowe z wielonarządowymi następstwami, nieprzewidywane wcześniej narodziny dziecka z wadą rozwojową wymagającą pilnej pomocy chirurgicznej.

### **Gdzie jest najbliższy oddział intensywnej opieki nad noworodkiem?**

- W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Elblągu, jest to nasz oddział odwoławczy oraz w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie, gdzie jest chirurgia dziecięca.

### **Zanim jednak trafi na oddział intensywnej opieki, jest jeszcze w ławie i trzeba ratować jego życie... Jakim sprzętem do diagnozowania i ratowania życia dysponuje oddział w Powiatowym Szpitalu?**

- Dysponujemy stanowiskami do resuscytacji, kardiomonitorami, pompami infuzyjnymi (do podawania leków), inkubatorami, urządzeniami do wspomagania oddechu, aparatem do badania poziomu bilirubiny, lampami do fototerapii (stacjonarnymi i przenośnymi). Jednak sprzęt to nie wszystko, najważniejszy jest personel, który musi umieć obsługiwać te urządzenia, nieustannie się doszkalać. Położne na naszym oddziale to ambitne, wspaniałe i oddane dzieciom pracownice.

### **Czy dużo jest interwencji ratujących życie noworodka?**

- Kilkanaście, a bywa, że kilkadziesiąt w skali roku. Mowa tu na przykład o konflikcie serologicznym, żółtaczkę o różnym nasileniu, zakażeniu układu moczowego, infekcjach wrodzonych, wadach wrodzonych, ciężkich zaburzeniach układu krwionośnego i oddechowego.

**Co, jeśli trzeba przekazać matce złą wiadomość o stanie zdrowia noworodka lub co najgorsze, powiadomić o jego śmierci?**

- Na szczęście takich sytuacji nie jest dużo. Naszym zadaniem, a konkretnie moim lub lekarza dyżurnego, jest także rozmowa z matką na temat zdrowia noworodka, przekazanie jej nie zawsze dobrych wiadomości, bywa, że tych naprawdę dramatycznych. Oczywiście do dyspozycji mamy zawsze psychologa. Jeśli pacjentka tylko wyrazi taką chęć, to pomoc psychologiczna jest udzielana.

**Pani doktor, jak czuje się noworodek, który przyjdzie na świat przez cesarskie cięcie? Pomijam w tym momencie kobietę rodzącą. Co jest lepsze dla samego noworodka?**

- Najgorzej jest w przypadku, zwanym w naszej branży, tzw. „cięciem na zimno”. Jest to cesarskie cięcie planowane, tzn. takie, kiedy nie ma nawet początku akcji porodowej. To tak jakby wyciągnąć śpiącego człowieka w środku nocy, wystawić go w centrum obcego miasta i kazać dotrzeć na dworzec... Jest mu zimno i źle. Najlepszy dla noworodka jest poród naturalny - przechodzenie przez drogi rodne matki, wyciśnięcie płynu z płuc noworodka i kolonizacja florą bakteryjną matki. To bardzo ważny proces. Jeden profesor ujął to tak: Gdyby kobieta miała rodzić przez cesarskie cięcie i miałyoby to być naturalne, to na brzuchu miałaby suwak, a przecież nie ma.

**Wyczytałam gdzieś ostatnio takie zdanie: Noworodek jako pacjent to najbardziej fascynujące wyzwanie ostatnich lat w medycynie. Zgadza się z nim pani?**

- Każdorazowo uważam, że to jest cud. Mały człowiek, który daje szczęście rodzicom, ale także satysfakcję położnym i lekarzom.

**Na pewno zdarzają się na oddziale sytuacje humorystyczne...**

- Najzabawniejsze to te, kiedy kobieta rodząca przez ostatnie kilka miesięcy ciąży żyła w przeświadczeniu, że urodzi się dziewczynka, a na świat przychodzi chłopiec. Często pierwsza reakcja jest naprawdę zabawna, mina pacjentki i jej zdziwienie: „o jejku, a ja mam wszystko na różowo”.

**Czy kobiety chętnie karmią piersią?**

- Zwykle na początku tak. Na oddziale jest ogromne wsparcie w tym zakresie. Matki mają dylematy, obawy, że pokarmu jest za mało, że nie jest dostatecznie treściwy. Na początku może się tak wydawać, to jest normalne zjawisko. Ważne, żeby nie rezygnować

z karmienia przy początkowych trudnościach, bo naprawdę warto przetrwać chwilowe kryzysy. Karmienie piersią to nie tylko najwspanialszy wartościowy pokarm, ale to także bliskość z dzieckiem, której nie da się niczym zastąpić. Stworzone zostało nawet specjalne stanowisko położnej, tzw. edukatorki laktacyjnej, która jest do dyspozycji każdej pacjentki. Cały personel jest także po kursach laktacyjnych. Nie zmuszamy do karmienia piersią, ale z całego serca zachęcamy. Podobnie jak do korzystania z usług naszego oddziału. Panuje u nas przyjazna atmosfera, bo jest tu naprawdę fajny personel. Kobiety i noworodki mogą czuć się bezpiecznie. Ostatnio wypełniana była przez pacjentki ankieta po pobycie w naszym oddziale i było nam bardzo przyjemnie dowiedzieć się, że kobiety są zadowolone z naszych usług, z atmosfery panującej na oddziale.

[www.powiat-ilawski.pl](http://www.powiat-ilawski.pl) (M. Rogatty)

**Lek. neonatolog Małgorzata Szołucha (fot. powiat-ilawski.pl).**



**Oddział posiada dwie sale porodowe oraz salę dla matek po cesarskim cięciu, mieszczącą się przy dyżurce położnych (na zdjęciu jedna z sal porodowych). W jednej z nich znajduje się wanna porodowa (fot. powiat-ilawski.pl).**





### **PERSONEL PODODDZIAŁU NEONATOLOGII:**

Regina Błaszowska,  
Beata Brzoska,  
Krystyna Copa,  
Bożena Jackiewicz,  
Ewa Macias,  
Anna Markowska,  
Danuta Maruszczak,  
Violeta Matuszewska,  
Ewa Rudzińska,  
Halina Włodarczyk,  
Alicja Demska.

### **KONTAKT:**

\*\* Punkt położniczy pododdziału neonatologicznego - 89 644 96 85.

\*\* Zastępca koordynatora ds. noworodków, lek. med. Małgorzata Miszczak - Szolucha, specjalista neonatolog - 89 644 96 84.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57716-malgorzata-szolucha-maly-czlowiek-to-cud-daje-szczescie-rodzicom-ale-tak-ze-satysfakcje-poloznym-i-lekarzom-wywiad>